

Sygn. akt IV CSK 257/19

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku Prokuratora Okręgowego w G.

przy uczestnictwie D.W.

o ubezwłasnowolnienie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 3 grudnia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestnika

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Uczestnik postępowania D. W. reprezentowany przez kuratora procesowego, ustanowionego na podstawie art. 556 § 2 k.p.c. – P.K. wniósł skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 czerwca 2018 r., oddalającego jego apelację od postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 7 kwietnia 2017 r. Postanowieniem tym na wniosek Prokuratora Okręgowego w G. orzeczone zostało ubezwłasnowolnienie całkowite uczestnika z powodu upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym.

Sąd uznał, że D.W. nie jest w stanie kierować swym postępowaniem, nie potrafi dokonywać świadomych i swobodnych czynności prawnych, ani funkcjonować w świecie, ponieważ poziom jego umiejętności odpowiada zakresowi,

jaki posiada pełnosprawna osoba w przedziale wiekowym od 6 do niespełna 9 lat. Taki wniosek Sąd Okręgowy wywiódł korzystając z opinii biegłych psychiatry i psychologa, znajdujących potwierdzenie w treści wysłuchania uczestnika i zeznaniach jego konkubiny - kurator P.K.. Uczestnik jest od urodzenia głuchoniemy, nawarstwiające się zaniedbania w jego edukacji i rehabilitacji spowodowały bardzo niski poziom funkcjonowania w sferach poznawczej i społecznej. Najlepiej rozwinięta jest u niego sfera emocjonalna. W ocenie Sądu ubezwłasnowolnienie leżało w interesie uczestnika, który aktualnie jest młody i w dobrym stanie somatycznym, jednakże z upływem czasu konieczne będzie m.in. podejmowanie decyzji np. co do jego leczenia. Ponadto, co stało się impulsem do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie, z udziałem uczestnika, a na wniosek wierzyciela spadkodawcy, toczy się także postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po ojcu uczestnika. Sąd Okręgowy uznał, że kwestia sposobu dziedziczenia przez uczestnika po ojcu w kontekście spełnienia przesłanki z art. 1015 § 2 zdanie drugie k.c. w brzmieniu sprzed 18 października 2015 r. również wskazuje na to, że orzeczenie ubezwłasnowolnienia leży w interesie uczestnika.

Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację, którą w imieniu uczestnika wniósł kurator, dzieląc ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i ich ocenę prawną. W skardze kasacyjnej kurator reprezentujący uczestnika zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy - i wskazał jako naruszony art. 547 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 i art. 4 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się. Podniósł też zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 13 k.c. Wniosek kasacyjny obejmuje żądanie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pierwszym zagadnieniem wymagającym rozważenia jest problem uprawnienia kuratora ustanowionego dla uczestnika na podstawie art. 336 § 2 k.p.c. do wniesienia skargi kasacyjnej. Kurator ten uznawany jest powszechnie za kuratora procesowego, którego kompetencje ograniczają się do reprezentowania i udzielania uczestnikowi, którego dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie,

pomocy w toku postępowania. Stan sprawy w toku kończy się wraz z wydaniem prawomocnego rozstrzygnięcia, a takim jest niewątpliwie postanowienie sądu drugiej instancji oddalające apelację od orzekającego ubezwłasnowolnienie całkowite postanowienia sądu pierwszej instancji - jakie zapadło w niniejszej sprawie. Jednakże - co obrazuje przebieg tej sprawy - w takim wypadku powstaje zagrożenie, że z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania uczestnik, który został prawomocnie ubezwłasnowolniony, pozostanie na okres do ustanowienia opiekuna, pozbawiony jakiejkolwiek reprezentacji prawnej.

W postępowaniu o ubezwłasnowolnienie przewidziany jest szeroki zakres zabezpieczeń interesów osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie - obowiązkowo uczestniczy w nim bowiem prokurator (art. 546 § 2 k.p.c.), sąd może dla tej osoby, jeżeli jest pełnoletnia, ustanowić doradcę tymczasowego o uprawnieniach kuratora dla osoby ubezwłasnowolnionej częściowo (art. 548 § 1 i art. 549 § 2 k.p.c.), ponadto w wypadku, kiedy zachodzą przesłanki z art. 556 § 1 k.p.c., sąd ustanawia kuratora w celu ochrony w toku postępowania praw takiej osoby, o ile nie ma ona przedstawiciela ustawowego, niebędącego wnioskodawcą, wreszcie sąd może ustanowić dla takiej osoby adwokata lub radcę prawnego z urzędu nawet bez jej wniosku, jeżeli stan zdrowia psychicznego czyni ją niezdolną do złożenia takiego wniosku (art. 560¹ k.p.c.). Tak liczne środki chroniące osobę, której dotyczy postępowanie, narzucają celowościowy kierunek wykładni dotyczących ich przepisów. Ich zadaniem jest niedopuszczenie do naruszenia na jakimkolwiek etapie postępowania interesów osoby objętej wnioskiem, w szczególności musi to dotyczyć jej prawa do wnoszenia środków zaskarżenia, ale także do zapewnienia jej ochrony i pomocy w okresie pomiędzy wydaniem prawomocnego orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu a ustanowieniem dla niej kuratora lub opiekuna przez sąd opiekuńczy. Zadbanie o zapewnienie osobie ubezwłasnowolnionej opieki lub kurateli stanowi obowiązek sądu orzekającego ubezwłasnowolnienie, którego powinnością jest zarządzenie doręczenia sądowi opiekuńczemu prawomocnego postanowienia o ubezwłasnowolnieniu. Naturalne jest jednak, że postępowanie przed sądem opiekuńczym również wymaga czasu, wobec czego nierealne jest jego zakończenie w terminie umożliwiającym ustanowienie dla osoby ubezwłasnowolnionej

przedstawiciela, który zapewni terminowe wniesienie skargi kasacyjnej. Uprawnienie do osobistego wnoszenia środków zaskarżenia przez osobę ubezwłasnowolnioną przewidziane w art. 560 § 1 k.p.c. nie może być uznane za wystarczające uprawnienie ochronne, szczególnie w odniesieniu do osoby, co do której Sąd dopatrzył się podstaw do ustanowienia kuratora na podstawie art. 556 § 2 k.p.c., a więc mającej bardzo ograniczone lub żadne szanse zadbania o własne sprawy. Tym samym, jeżeli jedynym ustanowionym przez sąd środkiem gwarancyjnym dla pozwanego jest kurator - czasowy zakres jego uprawnień nie powinien odbiegać od tego, na jaki ustanawiany jest doradca tymczasowy. Zawarte w art. 556 § 2 k.p.c. pojęcie ochrony w toku postępowania praw osoby, której dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie musi być więc łącznie nie tylko z okresem ściśle rozumianego rozpoznawczego postępowania o ubezwłasnowolnienie (art. 544 - 560¹ k.p.c.), ale także - w razie orzeczenia ubezwłasnowolnienia - obejmować okres do ustanowienia dla ubezwłasnowolnionego niezbędnej opieki lub kurateli przez sąd opiekuńczy. Tym samym - skoro dotychczas nie został ustanowiony opiekun dla uczestnika, jego kurator procesowy zachował uprawnienie do działania w jego imieniu w postępowaniu kasacyjnym.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron.

Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił rozpatrzenia jego skargi przesłankami z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to znaczy jej oczywistą zasadnością wynikająca z uchybienia przepisom

postępowania polegającego na ułomnym wysłuchaniu uczestnika, który nie mógł skorzystać z dogodnej dla niego formy komunikowania się - domowego języka migowego, do którego uprawniały go przepisy ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się. Zdaniem skarżącego, odmowa wysłuchania uczestnika przed Sądem na rozprawie, uniemożliwiła w sposób rzetelny ocenę stopnia rozumienia przez niego podejmowanych decyzji i pojmowania znaczenia decyzji podejmowanych za niego przez konkubinę czy matkę.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Nic nie wskazuje na to, aby tego rodzaju uchybienia wystąpiły w niniejszej sprawie. Czynność wysłuchania uczestnika miała miejsce w dniach 6 września i 6 października 2016 r. (k. 24, 47). Nie jest też oczywiste, aby wysłuchanie zostało przeprowadzone w sposób „ułomny”. Sposób komunikacji z uczestnikiem biegłej - tłumaczki języka migowego przed sądem pierwszej instancji-został przez nią objaśniony i odniesiony do form w jakich uczestnik porozumiewa się w domu, czyli tzw. języka domowego, ukształtowanego w konkretnym środowisku rodzinnym. Tłumaczka wiedziała, że uczestnik porozumiewa się głównie językiem intuicyjnym, domowym i posiada zaledwie podstawy języka urzędowego, stąd przy przesłuchaniu używała języka urzędowego, a jeżeli uczestnik sygnalizował, że nie rozumie, to porozumiewała się z nim za pośrednictwem najprostszych gestów. Wskazana w skardze kasacyjnej przesłanka jej oczywistej zasadności nie została więc wykazana.

Nie wystąpiły również inne podstawy przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

as]

jw